

„Łódź wyrzucona na brzeg podczas jesiennego sztormu”

*Piasek
Złudnie
Kwarcem faluje
Burty nurza
Opowiada
nieudolnie morskie opowieści*

*co wieczór przychodzisz na plażę
pstryknięciem zatrzymując w sepii czas
przesuwasz palcami wzdłuż pęknięć
w poprzek ran
próbując je zasklepić wierszami
czuję twój oddech
gdy pochylony nade mną
na nowo odczytujesz moje imię*

*masz usta błękitne
gdyż
woda staje się niebem
a ja
unoszę się*

znów płynę

*słony wiatr
biały żagiel
bryza
wiosłom
nadaje kształt
twoich ramion*

- Darko de Cades (Dziennik obserwacji)